

Siły Hamasu rozpędziły manifestacje socjalne w Gazie

15 marca 2019

Siły bezpieczeństwa Hamasu, ugrupowania palestyńskiego rządzącego w zamkniętej Strefie Gazy, rozproszyły wczoraj manifestacje niezadowolenia socjalnego. Dziesiątki członków sił bezpieczeństwa, w tym wielu w cywilu, zakończyły wiec mieszkańców w północnej części enklawy, doświadczonej wojną, biedą i ponad 10-letnią izraelską blokadą. Podobnie było w centrum Strefy.



Protest osób rannych i kalek

Palestyńska policja interweniowała w sektorze Deir al-Balah, w środkowej części Gazy, gdzie doszło do blokady dróg i palenia opon. Protestujący domagali się poprawy warunków życia na małym terytorium ich „więzienia pod otwartym niebem”. Połowa mieszkańców żyje w biedzie. Ludzie mają do czynienia z brakami podstawowych produktów, bezrobociem, uczuciem zamknięcia.

Palestyńska sieć organizacji pozarządowych skupiająca ok. stu organizacji „zdecydowanie potępia kampanię aresztowań i nadużyć popełnionych przez siły bezpieczeństwa w Dżabaliji, na północy Strefy Gazy, przeciw prawom dziesiątek obywateli” – w

dzisiejszym komunikacie specjalnym. Manifestantów rozpędzono strzałami w powietrze.

W umęczonej Strefie rzadko dochodzi do protestów socjalnych. Kiedy w styczniu 2017 r. ludzie protestowali przeciw brakom elektryczności, siły Hamasu szybko rozproszyły pochód. W Gazie trwa jednocześnie „nieograniczony” strajk głodowy rannych, którym Autonomia Palestyńska zawiesiła wypłatę zasiłków.

Autorstwo: JSz

Zdjęcie: Palinfo

Źródło: Strajk.eu